

W Polsce nadal nie jest możliwe uzyskanie certyfikatu F-gazowego. Stanowi to duży problem dla tych firm serwisowych czy handlowych, które współpracują z partnerami zagranicznymi. Bez certyfikatów współpraca ta jest bardzo utrudniona, o ile nie niemożliwa.

W Polsce wciąż trwają prace nad ustawą o substancjach zubożających warstwę ozonową oraz o niektórych fluorowanych gazach cieplarnianych, której założenia i projekt powstały jeszcze w oparciu o unijne rozporządzenie nr 842/2006, obowiązujące tylko do końca 2014 roku. 1 stycznia 2015 roku wchodzi w życie Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 517/2014 z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie fluorowanych gazów cieplarnianych i uchylenia rozporządzenia (WE) nr 842/2006. Zgodnie z treścią tego rozporządzenia, tzw. certyfikaty F-gazowe obowiązkowe są nie tylko dla osób instalujących i serwisujących urządzenia zawierające fluorowane gazy cieplarniane, ale też dla firm zajmujących się sprzedażą i kupnem czynników z grupy HFC (tzw. F-gazów).

Wciąż nie wiadomo, kiedy polska ustawa powstanie i kiedy wejdą w życie jej poszczególne przepisy. Wiadomo natomiast, że do tego czasu w Polsce certyfikatu F-gazowego nie będzie można uzyskać. Jednakże, prawo unijne takiego certyfikatu wymaga – co więcej, partnerzy zagraniczni, z którymi polskie firmy współpracują, oczekują legitymowania się tym dokumentem. Problem dostrzegła i postanowiła mu zaradzić Fundacja Ochrony Klimatu PROZON.

### **Szkolenia muszą mieć sens**

– Fundacja PROZON rozpoczęła w tym roku działania w segmencie szkoleń – mówi prezes zarządu Fundacji, Krzysztof Grzegorzczak. – Zaczęliśmy od szkoleń na świadectwo kwalifikacji,

które będzie można uzyskiwać jeszcze przez ponad rok. Nie możemy jednak bagatelizować tego, że 1 stycznia 2015 roku wchodzi w życie rozporządzenie unijne 517/2014, a polska ustawa zbliża się wielkimi krokami. Uznaliśmy, że dalsze szkolenia na świadectwo kwalifikacji po prostu nie mają sensu!

Coraz więcej firm będzie poszukiwać szkoleń F-gazowych – tym bardziej, że już od 1 stycznia obrót czynnikami z pozostałymi krajami UE bez certyfikatów będzie bardzo utrudniony, o ile nie niemożliwy. Zastanawialiśmy się, jak pomóc takim firmom i znaleźliśmy sposób. Ponieważ, zgodnie z unijnym rozporządzeniem 303/2008, certyfikaty F-gazowe są wzajemnie uznawalne w krajach UE, należy zapewnić polskim fachowcom możliwość uzyskania certyfikatu w innym kraju unijnym.



### **Uznawalność certyfikatów pomoże**

Wybór padł na Czechy, ze względu na bliskość geograficzną oraz prawo czeskie, które umożliwia specjalistom uzyskanie certyfikatu po egzaminie – bez konieczności odbywania szkolenia. Pomysł, na który życzliwie patrzy polskie Ministerstwo Środowiska, podchwycił Štěpán Stojanov z SCHKT (Svazu chladicí a klimatizační techniky), czyli czeskiego Związku Techniki Chłodniczej i Klimatyzacyjnej. PROZON i SCHKT ustaliły, że po polskiej stronie będzie przygotowanie pracowników polskich firm do egzaminu, zaś sam egzamin przeprowadzi strona czeska. Na miejsce egzaminu wybrano przygraniczną Ostrawę.

Departament Ochrony Powietrza w Ministerstwie Środowiska potwierdza, że zgodnie z rozporządzeniem a także w innych krajach Unii Europejskiej.

### **Pilotażowe szkolenie**

Ze względu na pionierski charakter przedsięwzięcia, PROZON zdecydował się na przeprowadzenie szkolenia i egzaminu pilotażowego. Krzysztof Grzegorzczak przyznaje, że podczas pierwszych zajęć uczyli się wszyscy – nie tylko grupa kursantów, ale też wykładowcy, organizatorzy i egzaminatorzy. Dlatego premierowe szkolenie nie było ogólnie dostępne – wzięło w nim udział 18 pracowników firm fundatorów PROZON, tj. Air Products, Linde Gaz oraz Schiessl Polska. Szkolenie odbyło się 8-9 października w nowej, wyposażonej m.in. w pokazowe obiegi chłodnicze, sali szkoleniowej w siedzibie Fundacji. Wykładowcy – mgr inż. Artur Hamera i mgr inż. Marcin Kowacz – mają za sobą wiele lat doświadczeń w szkoleniach

personelu chłodniczego, obaj są też praktykami, pracującymi w firmach branżowych.



Szkolenie nie tylko pomogło przygotować się do egzaminu, ale też przyniosło odpowiedzi na problemy, które w praktyce zawodowej spotykają kursanci (np. niuanse wymiany czynników typu drop-in). Następnie uczestnicy udali się na nocleg do Częstochowy, skąd rano wyruszyli do Ostrawy.

### **Pierwszy międzynarodowy egzamin**

Egzamin zaczął się ok. godz. 10. Składał się z dwóch części. Najpierw przeznaczono 60 minut na test wyboru, zawierający 50 pytań z zakresu zasad termodynamiki, technicznych aspektów posługiwania się F-gazami oraz legislacji. Arkusz egzaminacyjny został przygotowany przez partnerów czeskich i przetłumaczony przez tłumacza przysięgłego.



### Egzamin wyjazdowy w Ostravie – część teoretyczna – testowa

Test zdali wszyscy uczestnicy kursu, a 100% poprawnych odpowiedzi nie było wcale wyjątkiem. Kursanci mogli od razu przystąpić do egzaminu praktycznego, który odbywał się przed komisją czeską, przy udziale tłumacza i przy asyście polskich egzaminatorów. Również i przez tę część pomyślnie przeszli wszyscy egzaminowani. Już o godz. 13 ostatni zdający wyruszyli w drogę powrotną. Wszyscy uczestnicy egzaminu otrzymają czeskie certyfikaty F-gazowe oraz ich przysięgłe tłumaczenie na język polski.















[www.prozo@prozo.org.pl](mailto:prozo@prozo.org.pl)